

# T.Love, Ponura Żniwiarka

Hej cześć, czarna panno  
Z sukienką swoją zawsze czarną  
Hej cześć, czarna panno  
Od mych narodzin jesteś traumą

Bo każdy ma swój los  
A nad nim krąży paradoks  
Każdemu dany los  
A nad nim krąży paradoks

Skazana natura ma  
A wyrok w ręku ona ma  
Skalana natura ma  
A wyrok w rękach ona ma

W tym wirtualu nie ma jej  
W płamie ekranu nie ma jej  
To fakt, to fakt, to fakt  
Kto nie pojmuje sensu jej  
Ten nie potrafi kochać, wiedz

Ponura Żniwiarko  
Częstujesz mnie swą kwarantanną  
Hej cześć, czarna panno  
Od urodzenia jesteś traumą

Na twym ekranie nie ma jej  
W tym wirtualu nie ma jej  
To fakt, to fakt, to fakt  
Ten nie potrafi kochać, wiedz